

AUTOREFERAT

Tytuł pracy doktorskiej:

*Kategoria punktu widzenia w przekładzie ustnym z perspektywy językoznawstwa kognitywnego  
(w relacji język polski – język angielski)*

Praca składa się z dwóch części – teoretycznej (rozdziały 1–4) oraz empirycznej (rozdział 5 + załącznik). Rozdziały części teoretycznej omawiają: specyficzne uwarunkowania przekładu ustnego i wynikające z nich konsekwencje (rozdział 1); stan badań nad kategorią punktu widzenia w języku (rozdział 2); założenia językoznawstwa kognitywnego oraz oparty na nich model kategorii punktu widzenia, stworzony na potrzeby analitycznej części pracy (rozdział 3); prototypowe wyznaczniki punktu widzenia dla poszczególnych komponentów przyjętego modelu w językach polskim i angielskim. Rozdział empiryczny przynosi szczegółowe omówienie reprezentatywnej próbki zjawisk semantycznych zidentyfikowanych w badanym materiale (pełny wykaz zidentyfikowanych zmian punktu widzenia zamieszczono w załączniku). Pracę kończy dyskusja wyników oraz wskazanie implikacji dla dydaktyki przekładu ustnego.

PRZEKŁAD USTNY:

„CZYNNIKI RYZYKA” I UZASADNIENIE PODJĘTYCH BADAŃ

Kluczowe różnice między tłumaczeniem ustnym i pisemnym związane są z wykorzystywanym kanałem komunikacyjnym oraz miejscem i czasem powstania przekładu. W przypadku tłumaczenia ustnego czasoprzestrzenne współwystępowanie wypowiedzi w języku źródłowym z wypowiedzią w języku docelowym pociąga za sobą szereg czynników warunkujących przebieg procesu przekładu. Najbardziej oczywistym jest czynnik czasowy: ponieważ tłumaczenie danego segmentu wypowiedzi źródłowej następuje bezpośrednio po lub nawet w trakcie jego powstawania, tłumacz słowa żywego działa w warunkach o wiele większej presji czasowej i musi podejmować decyzje translatorskie o wiele szybciej niż tłumacz tekstów pisanych. Z użyciem ustnego kanału komunikacyjnego wiąże się ulotny charakter komunikatu: z jednej strony tłumacz ma tylko jednokrotny dostęp do wypowiedzi źródłowej, z drugiej – możliwości poprawy dokonanego przekładu są niezmiernie ograniczone. Ulotny charakter komunikatu i współwystępowanie czasowe z wypowiedzią źródłową skutkują większym niż w przekładzie pisemnym obciążeniem zasobów poznawczych tłumacza.

Specyficzne dla przekładu ustnego uwarunkowania i ograniczenia sprawiają, że jest to proces skomplikowany, następujący wielu trudności, które nie występują bądź są mniej poważne w przekładzie pisemnym. Tworzenie przekładu w warunkach presji czasowej, ulotności wypowiedzi źródłowej oraz ograniczonych możliwości przetwarzania i pozyskiwania informacji może łatwo prowadzić do pomyłek oraz pominięć istotnych treści komunikatu. Z tego powodu według wielu praktyków, jak i teoretyków, tłumaczenie ustne sprowadza się w dużej mierze do umiejętności „zarządzenia sytuacjami kryzysowymi”, a dydaktycy zalecają stosowanie szeregu prewencyjnych i zaradczych taktyk (ang. *coping tactics*) ułatwiających tłumaczowi przetrwanie sytuacji translatorskiego kryzysu. Do takich taktyk przetrwania należą pominięcie, generalizacja, przeformułowanie, omówienie oraz antycypacja, a niekiedy nawet wyłączenie mikrofonu czy fabrykowanie segmentu wypowiedzi, gdy tłumacz nie słyszy bądź nie rozumie segmentu wypowiedzi źródłowej. Ze względu na presję czasową, ograniczenia zasobów poznawczych oraz wykorzystywane przez tłumaczy taktyki radzenia sobie z wynikającymi z tych ograniczeń trudnościami, elementy komunikatu sygnalizujące przyjmowany przez mówiącego punkt widzenia są w przekładzie ustnym szczególnie narażone na pominięcie i różnego rodzaju wypaczenia. Zagrożenie dla tego typu niuansów semantycznych stanowi również zalecana przez dydaktyków i akceptowana przez praktyków norma „wygładzania” oraz upraszczania wypowiedzi.

Z drugiej strony, teoretycy normatywiści systematycznie podkreślają, iż w miarę możliwości tłumacz ustny ma obowiązek uwzględnienia w przekładzie subiektywnych treści znaczeniowych zawartych w wypowiedzi źródłowej. Istotny problem z formułowanymi w tym zakresie zaleceniami polega jednak na tym, że są to najczęściej stwierdzenia ogólnikowe, posługujące się różnymi, niedefiniowanymi i zwykle potocznymi określeniami („ton wypowiedzi”, „sposób mówienia”, „zabarwienie uczuciowe”, „wierność emocjonalna”, „osobowość mówcy”, „nastrój tekstu” itd.). Choć pojawia się w nich również pojęcie punktu widzenia, jego zakres znaczeniowy pozostaje niesprecyzowany i bywa ono różnie rozumiane, nawet u tego samego autora.

Taki stan rzeczy uzasadnia podjęcie problemu punktu widzenia mówiącego w przekładzie ustnym z perspektywy językoznawczej. Nieliczne prace analityczne podejmujące ten problem na materiale przekładu ustnego ograniczają się jednak do wybranych, zwykle pojedynczych, elementów omawianej kategorii. Moja praca stanowi próbę bardziej kompleksowego spojrzenia na występujące w przekładzie ustnym przesunięcia w obrębie kategorii punktu widzenia.

#### MATERIAŁ BADAWCZY

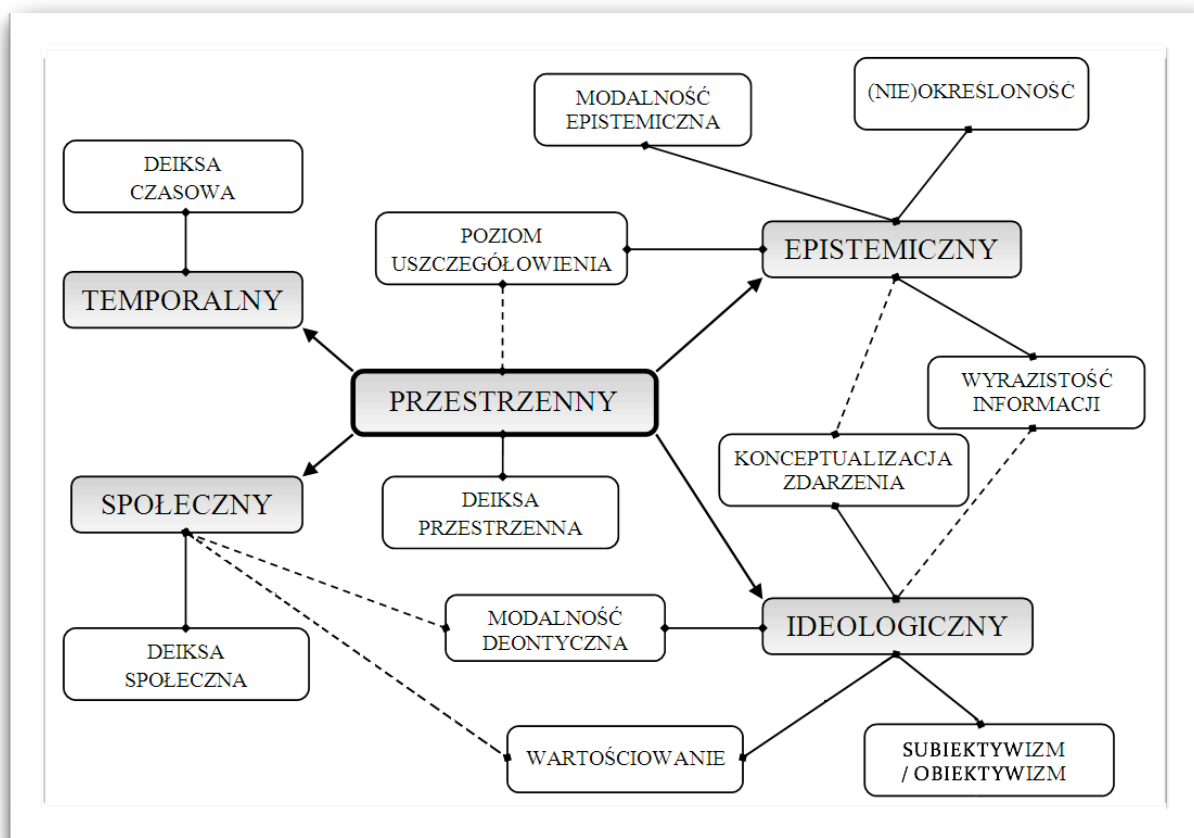
Materiał językowy będący podstawą empirycznej części pracy stanowią tłumaczenia ustne w parze językowej angielski–polski, wykonane przez uczestników Podyplomowych Studiów dla Tłumaczy Konferencyjnych prowadzonych w Katedrze UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tłumaczenia zarejestrowano w latach 2009–2011 podczas egzaminów dyplomowych, których formuła modelowała typowe warunki konferencyjnego tłumaczenia oficjalnych przemówień. Jako wypowiedzi źródłowe służyły nagrania audio-wideo rzeczywistych wystąpień osób publicznych, głównie polityków, na tematy społeczno-polityczne (tryb symultaniczny) oraz modelowanych wystąpień konferencyjnych na tematy ogólnospołeczne i popularnonaukowe.

Analizowany materiał obejmuje 16 tłumaczeń w trybie konsekutywnym (8 z języka angielskiego na język polski i 8 z języka polskiego na język angielski) oraz 10 tłumaczeń w trybie symultanicznym (po 5 w każdym kierunku). Średni czas trwania tłumaczeń w trybie konsekutywnym wynosi ok. 370 sek., zaś w trybie symultanicznym – ok. 570 sek.; średnia długość wypowiedzi źródłowych i tłumaczeń liczona w wyrazach wynosiła odpowiednio: 743 i 628 w trybie konsekutywnym z języka angielskiego na język polski; 611 i 675 w trybie konsekutywnym z języka polskiego na język angielski; 1261 i 882 w trybie symultanicznym z języka angielskiego na język polski; oraz 1020 i 980 w trybie symultanicznym z języka polskiego na język angielski. W ten sposób uzyskano stosunkowo zrównoważony korpus wypowiedzi o długości ok. 5 tys. wyrazów dla każdego trybu i kierunku tłumaczenia. Na podstawie zapisu audio poszczególnych wypowiedzi źródłowych i ich tłumaczeń stworzono tzw. transkrypcje płynne (uproszczone), w których tekst wypowiedzi opatrzono znakami interpunkcyjnymi oraz z których wyeliminowano dźwięki nieartykułowane, przejrzyczenia, niezamierzone powtórzenia, a także błędnie użyte wyrażenia, które zostały niezwłocznie poprawione przez samych tłumaczy. Segmenty wypowiedzi źródłowych zestawiono z segmentami ich tłumaczeń, a zidentyfikowane zjawiska semantyczne związane z punktem widzenia oznaczono symbolami. Cały materiał zamieszczono w załączniku do pracy.

#### KATEGORIA PUNKTU WIDZENIA

Dla celów analizy zaproponowano model kategorii punktu widzenia (zob. następna strona), który uwzględnia znaczenia najczęściej wyróżniane w literaturze, ukazując je przez pryzmat postulatów oraz aparatu pojęciowego językoznawstwa kognitywnego. I tak, centralne miejsce kategorii zajmuje prototypowe znaczenie punktu widzenia, tj. miejsce w domenie przestrzeni, z którego mówiący obserwuje i konceptualizuje daną scenę. Przestrzenny wymiar punktu widzenia przejawia się w

języku za pośrednictwem systemu deiksy przestrzennej. Rozszerzenia sensu przestrzennego na inne domeny pojęciowe motywują wyodrębnienie wymiaru temporalnego, społecznego, epistemicznego oraz ideologicznego. Dwa pierwsze realizowane są w języku przez deiktyczne kategorie odnoszące się do czasu wystąpienia aktu mowy (deiksa czasowa) oraz pozycji/roli społecznej mówiącego w sytuacji wypowiedzi (deiksa społeczna). Wymiar epistemiczny dotyczy przekonania mówiącego co do prawdziwości opisywanej sytuacji (modalność epistemiczna), zdolności do identyfikacji jej uczestników (kategoria nie/określoności), dokładności specyfikacji treści pojęciowych (poziom uszczegółowienia) oraz wyrazistości poszczególnych elementów konceptualizowanej sceny (wyrazistość informacji).



Przyjęty model kategorii: 11 elementów w 5 wymiarach (przestrzennym, temporalnym, społecznym, epistemicznym oraz ideologicznym)

Mówiący może również manipulować strukturą zdania, ukazując uczestników opisywanego zdarzenia z różną wyrazistością oraz w różnych rolach semantycznych, w zależności od własnych intencji i przekonań (konceptualizacja zdarzenia). W takim przypadku mamy do czynienia z punktem widzenia w wymiarze ideologicznym. Do tego wymiaru zaliczymy również te aspekty wypowiedzi, które ukazują opisywany stan rzeczy jako subiektywną opinię mówiącego

(subiektywizm) bądź jako prawdę obiektywną (obiektywizm). System wierzeń i wartości mówiącego może mieć również wpływ na wyrażane przez niego w wypowiedzi przekonanie co do konieczności, możliwości bądź stosowności wykonania jakiejś czynności przez daną osobę (modalność deontyczna). Do ideologicznego wymiaru punktu widzenia zaliczyć można również stosunek emocjonalny mówiącego do opisywanych sytuacji i ich uczestników, a także ich ocenę aksjologiczną. Podobnie jak niektórzy niektórzy badacze, obydwie te aspekty ująłem w ramach jednej kategorii (wartościowanie).

#### WYNIKI

Analiza materiału badawczego z wykorzystaniem konstruktów pojęciowych i założeń językoznawstwa kognitywnego wykazała 1185 zmian semantycznych, które można sklasyfikować jako przesunięcia w obrębie poszczególnych komponentów przyjętego modelu kategorii punktu widzenia. O znaczeniu i skali problemu świadczyć może więc już sama liczba zidentyfikowanych zjawisk: w 26 tłumaczeniach trwających łącznie 194 minuty wykazano niemal 1200 przypadków, co oznacza, że w każdej minucie analizowanych wypowiedzi docelowych punkt widzenia tłumaczonego prelegenta ulega wypaczeniu średnio 6 razy.

Najczęściej występującym typem zidentyfikowanych zjawisk okazały się zmiany poziomu uszczegółowienia komunikowanych treści (367 przypadków). Szczególną uwagę zwracają przypadki zmniejszenia szczegółowości przekazu – występują one 8 razy częściej (327) niż przypadki uzupełniania komunikatu o szczegóły dodatkowe (40), przy czym tak wyraźna tendencja do obniżania poziomu uszczegółowienia przejawia się w badanej relacji językowej niezależnie od trybu oraz kierunku tłumaczenia. Jeśli chodzi o zdecydowanie mniej liczne przypadki podnoszenia poziomu uszczegółowienia tłumaczonych wypowiedzi, interesujący wydaje się fakt, że w trybie konsekwentnym zdarzają się one niemal dwa razy częściej niż w trybie symultanicznym.

Istotne straty treści pojęciowych wynikające z zastosowania taktyki pominięcia lub uogólnienia odnotowano też w obrębie większości pozostałych komponentów kategorii. I tak, spośród 144 zmian w domenie wartościowania dwie trzecie stanowią przypadki eliminacji treści sygnalizujących aksjologiczny bądź emocjonalny stosunek mówiącego. Eliminacja odniesień do elementów kontekstu sytuacyjnego (deiksa społeczna) następuje niemal pięciokrotnie częściej (38 przypadków) niż uszczegóławianie wypowiedzi o tego typu odniesienia (8), natomiast zmiany stosunkowej wyrazistości poszczególnych treści pojęciowych pojawiają się w badanym materiale ponad trzy razy częściej w wyniku pominięcia określonych elementów leksykalnych (85) niż w wyniku wprowadzenia do wypowiedzi elementów dodatkowych (25). Podobnie, przesunięcia w

obrębie deiksy czasowej pięciokrotnie częściej powstają na skutek pominięcia ich wyznaczników niż na skutek użycia w wypowiedzi docelowej wyznaczników nieposiadających odpowiedników w wypowiedzi źródłowej.

W odniesieniu do kryterium trybu tłumaczenia na uwagę zasługuje fakt, iż wspomniane eliminacje odniesień do aspektów deiksy społecznej następują trzykrotnie częściej w trybie symultanicznym (28) niż w trybie konsekwentnym (10), niezależnie od kierunku tłumaczenia. Taki stan rzeczy zdaje się sugerować, iż odniesienia do kontekstu sytuacyjnego, takie jak kurtuazyjne zwroty do członków audytorium czy odwołania do wypowiedzi przedmówców, są w obliczu presji czasowej w trybie symultanicznym systematycznie pomijane jako drugorzędne elementy komunikatu. Co ciekawe, przypadki podnoszenia poziomu honoryfikatywności (deiksa społeczna/wartościowanie) w zwrotach do słuchaczy występowały czterokrotnie częściej w tłumaczeniu konsekwentnym na język polski niż w każdej z pozostałych trzech kombinacji trybu i kierunku tłumaczenia. Wynika to zapewne częściowo z samej specyfiki języka polskiego, który daje pod tym względem większe możliwości, oraz z większej swobody przy tworzeniu wypowiedzi docelowej w trybie konsekwentnym. Część przypadków wskazuje jednak również na większe wyczulenie tłumacza na okazywanie szacunku słuchaczom wypowiedzi w jego języku ojczystym. W trybie konsekwentnym – niezależnie od kierunku tłumaczenia – niemal dwukrotnie częściej zachodziły przesunięcia w obrębie modalności epistemicznej (47 : 28).

Jeśli chodzi o kryterium kierunku tłumaczenia, interesujące wydają się zmiany na skali subiektywizm – obiektywizm wypowiedzi. I tak, w przekładzie na język polski przypadki obiektywizacji komunikatu występują czterokrotnie częściej niż przypadki subiektywizacji, podczas gdy w przekładzie na język angielski proporcje tych zjawisk są praktycznie jednakowe. Co więcej, ogólnie w badanym materiale odnotowano dwukrotnie większą liczbę przypadków obiektywizacji niż przypadków odwrotnych. Innymi słowy, stwierdzenia konstruowane w wypowiedzi źródłowej jako subiektywna opinia mówiącego były w tłumaczeniu przedstawiane jako fakty obiektywne dwa razy częściej niż stwierdzenia obiektywne jako indywidualne opinie. Co ciekawe, te ostatnie przypadki zdarzały się ponad dwa razy częściej w przekładzie na język angielski niż w kierunku odwrotnym.

Osobnego komentarza wymaga druga pod względem liczebności grupa zjawisk (247 przypadków), obejmująca zmiany wyrazistości poszczególnych elementów treści komunikatu. Choć duża część tych zmian (85) wynika najprawdopodobniej z konsekwentnego stosowania taktyki pominięcia, uwagę zwraca fakt, że przeważającą większość przesunięć w obrębie całej grupy stanowią przypadki osłabienia wyrazistości elementów przekazu (157). Inaczej rzecz

ujmując, tłumaczony komunikat jest bardzo często mniej wyrazisty (mniej dosadny) niż przekaz w języku źródłowym. Prowadzące do zmniejszenia siły przekazu wybory translatorskie często nie wskazują, by przyświecającym tłumaczowi w danym segmencie celem była oszczędność zasobów poznawczych czy chwilowy odpoczynek. Brak oczywistych zewnętrznych przyczyn w licznych przypadkach omawianego zjawiska wskazuje raczej na ogólną tendencję tłumaczy ustnych do formułowania wyważonych wypowiedzi i unikania zdecydowanych, wyrazistych, treści pojęciowych. Tendencja ta jest zbieżna z wynikami badań przeprowadzonych przez Monacelli (2006; 2009), która zaobserwowała skłonność tłumaczy symultanicznych do osłabiania „siły illokucyjnej” elementów komunikatu w kombinacjach językowych angielski-włoski, włoski-angielski oraz francuski-włoski. Jak sugeruje badaczka, systematyczne zmniejszanie wyrazistości pewnych typów treści pojęciowych jest działaniem podejmowanym przez tłumaczy w celu „zachowania [ich własnej] twarzy”.

#### IMPLIKACJE DLA DYDAKTYKI PRZEKŁADU USTNEGO

Częstość występowania oraz semantyczne konsekwencje omówionych zmian mogą budzić wątpliwości natury etycznej, co potwierdza, iż zjawiska językowe związane z kategorią punktu widzenia zasługują na większe zainteresowanie ze strony teoretyków i badaczy przekładu słowa żywego. Zaobserwowane tendencje wskazują jednak przede wszystkim na potrzebę zwrócenia na nie szczególnej uwagi dydaktyków i praktyków tłumaczenia ustnego.

Wyraźna tendencja tłumaczy do zmniejszania szczegółowości przekazu pozwala sformułować wniosek – a w istocie potwierdzić dość oczywistą prawdę – że w obliczu typowych dla przekładu ustnego ograniczeń do najczęściej stosowanych taktyk należą generalizacja oraz pominięcie (drugorzędnych z punktu widzenia tłumacza) treści pojęciowych. Konsekwencje notorycznych pominięć i uogólnień nasuwają jednak pytanie, czy taktyka eliminacji subiektywnych szczegółów rzeczywiście zawsze ma charakter taktyki „przetrwania”. Wiele przypadków pomijania w wypowiedzi docelowej istotnych treści komunikatu źródłowego nie znajduje oczywistego uzasadnienia w przyczynach obiektywnych, związanych z koniecznością tworzenia przekładu w warunkach presji czasowej i ograniczonych zasobów poznawczych. W takiej sytuacji należy zaakcentować potrzebę wyczulenia adeptów przekładu ustnego na potencjalne konsekwencje bezkrytycznego stosowania pominięcia i uogólnienia jako taktyk „pierwszego wyboru”.

Jak sugerują uzyskane wyniki, kształtowanie umiejętności świadomego stosowania wymienionych taktyk ma szczególne znaczenie w odniesieniu do elementów wypowiedzi sygnalizujących aksjologiczną lub emocjonalną postawę mówiącego oraz środków wpływających

na wyrazistość komunikowanych treści. Niewątpliwą korzyść w tym zakresie przyniosłoby zwrócenie uwagi kandydatów na tłumaczy ustnych na podstawowe wyznaczniki tych aspektów punktu widzenia w określonej parze języków.

Liczne przypadki zmian sposobu konceptualizacji zdarzenia (115) wskazują na potrzebę bardziej świadomego doboru struktur składniowych i wyboru czasownika. Pomocne pod tym względem mogą się okazać ćwiczenia językowe polegające na opisywaniu określonej sytuacji lub zdarzenia za pomocą odmiennych konstrukcji zdania, ukazujących poszczególnych uczestników w różnych rolach semantycznych i odmiennych układach figury–tła. Jeśli chodzi o adeptów przekładu ustnego w badanej kombinacji językowej, warto zauważyć, iż zaskakująco częste błędy w użyciu angielskich rodzajników – uniemożliwiające dokonanie rzetelnej analizy przesunięć w obrębie kategorii nieokreśloności – wymagają większego nacisku na rozwój kompetencji w tym zakresie.

Niemal dwukrotnie większa liczba zaburzeń modalności epistemicznej w trybie konsekwentnym niż w trybie symultanicznym świadczyć może o nieprzykładaniu należytej wagi do tych aspektów wypowiedzi w sporządzanych przez tłumaczy notatkach. W trybie symultanicznym na zainteresowanie dydaktyków zasługują z kolei często pomijane odniesienia prelegenta do innych uczestników sytuacji komunikacyjnej oraz do elementów kontekstu zdarzenia mownego. Częste przypadki obiektywizacji tłumaczonych wypowiedzi – wynikające w znacznej mierze z pomijania wyrażen subiektywizujących – wskazują natomiast na potrzebę uwrażliwienia kandydatów na tłumaczy ustnych na różnice pomiędzy wypowiedzią wyrażającą opinię lub odczucia mówiącego a wypowiedzią ukazującą dany stan rzeczy jako prawdę obiektywną.

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwalają sformułować wniosek, iż znaczna część zmian punktu widzenia tłumaczonego mówcy nie wynika z przyczyn związanych ze swoistymi dla przekładu słowa żywego ograniczeniami czy też specyfiką tłumaczonych wypowiedzi, lecz z niedostatecznej świadomości tłumaczy dotyczącej znaczenia elementów komunikatu sygnalizujących postawę autora wypowiedzi. Zarówno ilościowa, jak i jakościowa skala strat subiektywnych treści przekazu odnotowanych w badanym materiale uzasadnia wykorzystanie pojęcia ekwiwalencji na poziomie punktu widzenia w procesie dydaktyki i oceny przekładu ustnego.